Raduń 65-lecie OSP - Jubileusz z wisienką na torcie

01.09.2015.

CHOSZCZNO – RADUŃ. W sobotę mieszkańcy wsi obchodzili święto plonów oraz 65-lecie Ochotniczej Straży Pożarnej. To wydarzenie uczczono odsłonięciem figury św. Floriana. Po raz pierwszy w historii w strażackim pododdziale wraz z mężczyznami maszerowały także kobiety, i to w mundurach.

Po mszy, którą celebrował biskup HENRYK WEJMAN, strażacy, mieszkańcy Radunia i zaproszeni goście przemaszerowali pod remizę, gdzie najpierw dokonano odsłonięcia figury świętego Floriana, a następnie wyróżniono medalami i odznakami najbardziej zasłużonych dla OSP.

Zaczynali od konnego zaprzęgu

W krótkim rysie historycznym MALWINA POŁOMSKA przypomniała, że ich jednostka zawiązana została w 1950 roku z inicjatywy ówczesnych mieszkańców m.in.: WINCENTEGO MALCA, HENRYKA ZERBE, TOMASZA KOZIOŁKA i JANA WŁODARCZYKA. Wówczas było ich tylko 11. Dodała też, że już w dwa lata później mieli własne mundury i było ich prawie trzy razy więcej. - STANISŁAW LISIŃSKI, ALEKSANDER PRUS, WŁADYSŁAW POLAK, WŁADYSŁAW SOLSKI, WŁADYSŁAW TOWARNICKI, TADEUSZ KROCZAK, TADEUSZ HARMATIUK i MIECZYSŁAW BURAKOWSKI, te nazwiska zachowały się w naszej pamięci głównie dlatego, że pełnili w OSP różne funkcje. Pierwszy samochód (żuka) otrzymaliśmy w 1973 roku. Jego pierwszym kierowcą został BRONISŁAW TOWARNICKI, a do najaktywniejszych druhów należeli wówczas: STANISŁAW KOCIUBA, FRANCISZEK KOŁCZYKIEWICZ, JÓZEF ANDRYSZCZAK i FRANCISZEK PRZYGOCKI – wyliczała kolejne nazwiska. Dodała też, że pod koniec ubiegłego wieku bardzo prężnie w OSP działał MARIAN KROCZAK. To właśnie z jego inicjatywy powstała i istnieje do dzisiaj młodzieżowa drużyna pożarnicza. Niewątpliwą ciekawostką jest to, że przez 65 lat OSP w Raduniu miała tylko trzech prezesów. – Przez pierwsze 40 lat był nim T. Koziołek, potem przez 20 J. Andryszczak i teraz ja – mówi JANUSZ SOLSKI. Podkreślił też, że naczelników było zdecydowanie więcej. - TADEUSZ KROCZAK, STANISŁAW KOCIUBA, JAN WŁODARCZYK, T. Harmatiuk, JAN KRYCKI, J. Andryszcak, ZENON ZABŁOCKI i JAN ZABŁOCKI. Wcale nie jestem przekonany, że wymieniłem wszystkich – zaznaczył obecny prezes. Z rysu historycznego wyłapaliśmy jeszcze najważniejsze akcje ratownicze, w których uczestniczyli raduńcy ochotnicy. - W 1984 roku nasza jednostka brała udział w gaszeniu pożaru młyna zbożowego w Zamęcinie, a rok później walczyła z płonącymi cysternami na stacji w Starym Klukomiu. W 1987 roku brała udział w gaszeniu pałacu w Wardyniu, natomiast w 1991 razem z innymi jednostkami próbowała ratować nieistniejącą już dziś Zasadniczą Szkołę Zawodową, przy ul. Kopernika w Choszcznie – wyliczała M. Połomska. Zaznaczyła też, że ich jednostka ma w swoim dorobku wiele sukcesów osiągniętych podczas zawodów pożarniczych, a przysłowiową wisienką na trocie nazwała, utworzoną w tym roku Kobiecą Drużynę Pożarniczą.

Nic bez OSP

S. Kociuba otrzymał w tym dniu odznakę za 50 lat wysługi. – W szeregi OSP wstąpiłem jak siedemnastolatek. Mieliśmy wtedy tylko motopompę, a do gaszenia pożarów jeździliśmy zaprzęgiem konnym. Oczywiście, że naszym podstawowym zadaniem było ratowanie mienia, ale zdecydowanie należy podkreślić, że żadne wioskowe wydarzenie nie mogło się bez nas obyć. Dziś już jestem tylko członkiem honorowym, ale jeśli chłopcy wzywani są do akcji, to jako pierwszy przybiegam i otwieram im bramę remizy – powiedział tuż po zakończeniu uroczystości. Wspomnianą wyżej wisienką na torcie, czyli drużyną kobiecą kieruje GRAŻYNA KACZMAREK. – Zawsze byliśmy z naszymi strażakami, ale pozazdrościliśmy innym jednostkom, że mają takowe zespoły. Skrzyknęłyśmy się i jak widać dajemy radę – mówi z uśmiechem. – W tym roku zadebiutowałyśmy w zawodach

gminnych i powiatowych i udowodniłyśmy, że potrafimy wygrywać z najlepszymi – dodała M. Połomska. Wszystkie panie marzą o tym, aby wziąć udział w gaszeniu pożaru. KLAUDIA SZCZUBLEWSKA, NATALIA CHOCHEL i EMILIA FILIPEK głośno mówią o tym, że do tego celu jeszcze droga daleka. - Musimy zaliczyć odpowiednie badania, szkolenia i egzaminy. A potem? Potem śmiało do boju – podsumowały.

Ważni dla wsi

- W kronikach waszej jednostki zapisanych zostało wiele spektakularnych akcji ratowniczych, jednakże zdecydowanie należy podkreślić, że zarówno dla samej wioski, jak i dla gminy, równie ważne były społeczne działania ochotników. Każdy mieszkaniec Radunia doskonale wie, że ludzie w granatowych mundurach towarzyszyli każdemu wydarzeniu, które kreowało powojenną historię tej miejscowości. Dzięki olbrzymiemu zaangażowaniu waszych liderów i ochotniczej starszyzny, jednostka wychowała i nadal wychowuje kolejne pokolenia młodzieży, która także przyczynia się do podnoszenia społecznej wartości Radunia – gratulował zebranym burmistrz ROBERT ADAMCZYK.

Tadeusz Krawiec

Z okazji 65-lecia OSP w Raduniu medalem pamiątkowym „Zasłużony dla Powiatu Choszczeńskiego” wyróżnieni zostali:

JAN ZABŁOCKI, ZBIGNIEW POLAK, MARIAN KROCZAK, JÓZEFA ANDRYSZCZAK i CZESŁAWA KRYCKA

Odznaki „Za Wysługę lat” otrzymali:

STANISŁAW KOCIUBA (50 lat), FRANCISZEK KOŁCZYKIEWICZ (45 lat), SZCZEPAN KOZIOŁEK (40 lat), JANUSZ SOLSKI (35 lat), PIOTR LISIŃSKI (30 lat), ZENON ZABŁOCKI (30 lat), JAN ZABŁOCKI (30 lat), ANATOL RYGUCKI (20 lat), RAFAŁ KROCZAK (10 lat), PIOTR ANDRYSZCZAK (15 lat), MICHAŁ LISIŃSKI (5 lat), PAWEŁ ZBYSZEWSKI (5 lat), PAWEŁ ZABŁOCKI (5 lat)

{gallery}osp_radun_65lat2015{/gallery}